

Następuje egzemplifikacja *via rationalis*, poruszająca kwestię istnienia prawdy, spór o racjonalność wiary, refleksję nad wspólną płaszczyzną dla wierzących i niewierzących, a także – bardzo cenne! – paragrafy „Kościół zainfekowany oświeceniowym duchem” oraz „Naturalne prawa moralne”. Drugi autor, a zarazem jeden z redaktorów książki, omawia filozoficzne fundamenty metody J. Ratzingera, a ilustrując je kilkoma wybranymi przykładami, zaczyna od dogmatu trynitarne. Jeden z przedłożonych wniosków brzmi: „Stosowana przez Ratzingera metoda personalistyczna jest otwarta na różne metody cząstkowe, jednak pośrednictwo filozofii w tej metodzie czyni ją metodą właściwą dla teologii” (s. 206).

Po każdym tekście umieszczono streszczenie w języku polskim i angielskim oraz bardzo pożyteczną bibliografię. Książka została pięknie wydana, a starannie zaprojektowana okładka zachęca do zainteresowania się nią i lektury. Na podkreślenie i pochwałę zasługuje fakt, że stanowi dzieło młodych autorów, którzy zostali odpowiednio przygotowani i zmotywowani do podjęcia ambitnych badań. Jest to publikacja wartościowa, powiększająca liczbę tych, które poświęcono opracowaniu i porządkowaniu myśli teologicznej papieża z Niemiec. Należy ją polecić przede wszystkim gronu młodych polskich teologów, by lepiej tę genialną myśl poznawali i poszli w ślady wrocławskich kolegów podejmując równie ambitne wyzwania i projekty badawcze.

*ks. Waldemar Chrostowski, Warszawa*

Janusz BUJAK, *Trynitarne i antropologiczne aspekty mariologii włoskiej po Soborze Watykańskim II*, Uniwersytet Szczeciński. Rozprawy i Studia. T. (MCXXVIII) 1054, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2019, ss. 374.

Ksiądz Janusz Bujak jest prezbiterem diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. Po ukończeniu Wyższego Seminarium Duchownego w Koszalinie przyjął w 1992 r. święcenia kapłańskie. W latach 1994-1999 studiował teologię dogmatyczną na Wydziale Teologicznym Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Centrum zainteresowań naukowych ks. J. Bujaka w czasie studiów rzymskich „wyzaczył” dialog ekumeniczny Kościoła rzymskokatolickiego z innymi Kościołami i wspólnotami eklezjalnymi. Skoncentrował się wtedy na szczególnie trudnym dialogu katolicko-prawosławnym,

wymagającym dużej wiedzy, erudycji w zakresie różnych dyscyplin teologicznych (od historii Kościoła i w ogóle chrześcijaństwa poczynając, przez patrologię na teologii dogmatycznej kończąc), nadto odwagi myślenia, ale też i kompetencji językowych. Problematykę interkonfesyjnego dialogu podjął w pracy licencjackiej pt. *Eucaristia e comunione ecclesiale nel documento cattolico-ortodosso di Monaco (1982)*. W 1999 r. ks. J. Bujak obronił dysertację doktorską *Ministero ordinato, la collegialità/conciliarità e il primato del vescovo di Roma nei documenti della Commissione Mista Internazionale del dialogo cattolico-ortodosso* (Roma 1999). Prowadząc studium nad antropologią teologiczną, szczególny akcent położył na opis, interpretację i, nade wszystko, rozumienie antropologii *imago Dei* w teologii głównych wyznań chrześcijańskich. Owocem tej eksploracji naukowej stała się rozprawa *Człowiek jako imago Dei. Wokół antropologicznych treści w wybranych dokumentach dialogów doktrynalnych* (Szczecin 2007).

Książd J. Bujak przytoczył oryginalną definicję chrześcijaństwa: „Chrześcijaństwo to Jezus Chrystus, który zajmuje w wierze Kościoła miejsce centralne i jedyne, ponieważ chrześcijaństwo nie jest, jak islam czy judaizm, «religią księgi», ale Osoby, Jezusa Chrystusa”. Teza ta wymagałaby dogłębnej interpretacji. Próbę jej wyjaśnienia podjął kandydat do tytułu profesora nauk teologicznych w książce *„On jest obrazem Boga niewidzialnego” (Kol 1,15). Wprowadzenie do chrystologii* (Szczecin 2011).

Szczeciński teolog podejmował refleksję chrystologiczną w optyce eschatologii. Kwestię tę poruszył np. w artykule *Osoba Jezusa Chrystusa istotą eschatologii chrześcijańskiej* („Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 22/2015, s. 93-105). O Jezusie Chrystusie i ikonoklazmie traktuje jego tekst pt. *Kult obrazów w świetle nauczania Katechizmu Kościoła Katolickiego* (w: B. Kochaniewicz, A. Wojtczak /red./, *Jezus Chrystus w świetle teologicznych kontrowersji wczoraj i dziś*, Poznań 2017, s. 279-309). To ważny wątek badawczy, bowiem z prawdy o wcieleniu Syna Bożego wypływa przyzwolenie Kościoła na „czynienie wizerunków Boga, który stał się człowiekiem”.

Prace badawcze z zakresu chrystologii ukierunkowały ks. J. Bujaka ku mariologii. Zresztą mariologia musi mieć solidny chrystologiczny fundament. O Matce Jezusa mówią teksty: *Uczestnictwo Maryi w kenozie i wywyższeniu Chrystusa* („Rocznik Skrzatuski” 1/2013, s. 13-25) oraz *Śmierć, wskreszenie i Wniebowzięcie Maryi w świetle nauczania Jana Pawła II* (w: B. Kulik, W. Pałęcki /red./, *Jest nadzieja, bo jest życie wieczne*, Lublin 2018, s. 49-67). W tych tekstach autor wskazał na uczestniczenie Maryi

w misterium męki, śmierci i zmartwychwstania oraz w chwale Jezusa Chrystusa.

Refleksja teoretyczna ma wartość o ile prowadzi do pragmatyki. Artykuł pt. *Aktualność orędzia fatimskiego w świetle postulatu Nowej Ewangelizacji* („Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 21/2014, s. 105-121) „zapowiadał” – z dużym wyprzedzeniem – stulecie objawień Matki Bożej w Fatimie w Portugalii, celebrowane w 2017 r. w Kościele powszechnym, a zatem i w Polsce. Autor wskazał w tym tekście na aktualność i znaczenie orędzia fatimskiego dla duszpasterstwa. Zastanawiał się nad nowymi formami ewangelizacji, inspirowanymi objawieniem. O walorze tekstu tego świadczy fakt, że został on włączony w 2017 r. do materiałów Ogólnopolskiej Olimpiady Teologii Katolickiej.

Najważniejszym dziełem ks. J. Bujaka z zakresu mariologii jest prezentowana książka *Trynitarne i antropologiczne aspekty mariologii włoskiej po Soborze Watykańskim II*. Recenzentami wydawniczymi tej pracy są wybitni polscy teologowie, znawcy teologii dogmatycznej oraz mariologii: Grzegorz Bartosik OFMConv (UKSW) oraz Bogusław Kochaniewicz OP (UAM).

Strukturę książki wyznaczają następujące części: *Wprowadzenie*, siedem rozdziałów, *Zakończenie*, *Bibliografia*, *Spis skrótów*, *Indeks osobowy*, *Streszczenie*, *Summary*.

W rozdziale I, *Zarys rozwoju mariologii włoskiej do Soboru Watykańskiego II* (s. 25-57), autor zaprezentował – zgodnie z tytułem – przedsoborową „sytuację” tej dyscypliny teologicznej. Wskazał na Rzymską Szkołę Teologiczną. Zasygnalizował istnienie mariologii włoskiej w początkach XX w. i zaangażowanie teologów włoskich w ruch asumpcjonistyczny – „oddolny ruch” na rzecz ogłoszenia dogmatu o Wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny. Syntetycznie naświetlił relacje między naukami biblijnymi i mariologią w okresie przedsoborowym oraz między ruchem maryjnym a ruchem liturgicznym.

W rozdziale tym autor umieścił paragraf *Mariologia Soboru Watykańskiego II (1962-1965)*, wychodząc tym samym poza ramy tytułu tej części pracy. Zwrócił tu m.in. uwagę na teologiczne wątki obecne w rozdziale VIII Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* (Dziewicza Matka Zbawiciela, Towarzyszka Zbawiciela, Służebnica Pańska). Zaanonsował też temat relacji Maryi do Osób Trójcy Świętej, a także do Kościoła.

Rozdział II, *Sytuacja mariologii po Soborze Watykańskim II* (s. 58-126), omawia kryzys mariologii po Vaticanum II, jego teologiczne przyczyny, nadto popularne wówczas kwestionowanie pobożności maryjnej. Autor

wskazał na rolę papieża Pawła VI w pokonaniu kryzysu mariologicznego. Ważne miejsce w przezwyciężeniu tego kryzysu odegrało nauczanie papieskie, przede wszystkim Adhortacja apostolska *Signum magnum* (1967), *Wyznanie wiary (Credo Populi Dei – Wyznanie wiary Ludu Bożego)* (1968), a także Adhortacja apostolska *Marialis cultus* o należyтым kształtowaniu i rozwijaniu kultu Najświętszej Maryi Panny (1974).

*Wkład Jana Pawła II w odnowę mariologii po Soborze Watykańskim II* to tytuł jednego z paragrafów tej części pracy. Autor naszkicował następujące kwestie, które zostały poddane analizie, a następnie syntezie, a na które wskazują kolejne paragrafy rozdziału II: *Relacja do Maryi w życiu Jana Pawła II; Nauczanie Jana Pawła II o Maryi (Encyklika „Redemptoris Mater”, List apostolski „Mulieris dignitatem”, Maryja w Katechizmie Kościoła katolickiego, Siedemdziesiąt katechez maryjnych papieża Jana Pawła II)*. Przybliżył nadto *Duchowość maryjną w nauczaniu św. Jana Pawła*, zatrzymując się w refleksji na takich kwestiach jak: *Różaniec drogą kontemplacji i upodobnienia się do Jezusa Chrystusa; W szkole Maryi, Niewiasty eucharystycznej; Hymn „Ave verum corpus”*.

*Mariologia Josepha Ratzingera/Benedykta XVI* oraz *Mariologia papieża Franciszka* to kolejne punkty rozdziału II. Zamyka go analiza włoskiej szkoły teologicznej, biblijnego fundamentu mariologii oraz zagadnienia „obecności” Maryi w dokumentach Konferencji Episkopatu Włoch.

Rozdział III, *Maryja – Filia Patris* (s. 127-160), poświęcony został relacji Maryi do Boga Trójjedynego. Najpierw ks. J. Bujak przypomniał trynitarny fundament wiary chrześcijańskiej, a następnie przeprowadził analizę tytułów mariologicznych – określeń Matki Bożej, które pojawiają się w pracach teologów włoskich: „Córka”, „Matka” i „Oblubienica”, nadto „Współpracowniczka Trójcy Świętej w dziele zbawienia”. Zwrócił uwagę na zwiastowanie jako pierwsze objawienie się Trójcy Świętej w historii zbawienia, ale też jako zawarcie Nowego Przymierza. Wskazał na Maryję w relacji do Boga Ojca. O macierzyństwie Maryi mówił jako o obrazie ojcostwa Boga. Tę część książki zamykają refleksje na temat: hymnu *Magnificat* (będącego dziękczynieniem Bogu Ojcu oraz „synowskiego” doświadczenia Maryi i – jak akcentuje ks. J. Bujak – naszego usynowienia) oraz cierpienia Matki i cierpienia Ojca.

W rozdziale IV, *Maryja – Virgo Dei Genetrix* (s. 161-199), autor skoncentrował się na zwiastowaniu Maryi, opisywanym przez teologów włoskich jako symbioza Maryi z Synem Bożym, misterium łaski, dialog, współdziałanie Maryi z inicjatywą Boga. Przedstawił dalej „pochodzenie Jezusa”,

Jego narodziny (tu dokonał bardzo interesującej – głębokiej interpretacji słów z Ewangelii wg św. Łukasza: „Owinęła Go w pieluszkę”; Łk 2,7). Naświetlił relacje między dziewiczym łonem Maryi i grobem Chrystusa (również i to porównanie jest poruszające dla czytelnika). Omówił wystąpienie dwunastoletniego Jezusa w świątyni jerozolimskiej (Łk 2,41,50). Przedstawił rodzinę Jezusa w świetle wypowiedzi świętych ewangelistów: Marka, Mateusza oraz Łukasza. Opisał też Maryję tak, jak widział Ją św. Jan, autor czwartej Ewangelii. Maryja w Kanie Galilejskiej i Maryja pod krzyżem Syna to perykopy biblijne dające wiele do myślenia.

Pod koniec rozdziału IV autor przedstawił więzi łączące Maryję i Jezusa (Maryja wychowuje Jezusa, ale też Jezus wychowuje Maryję). W końcu opowiedział o wierze Maryi i Jej „trudzie serca”, a także o Maryi jako Pośredniczce i Towarzyszce Zbawiciela. Rozdział ten zamyka paragraf zatytułowany *Maryja ikoną Syna i Ojca*.

Rozdział V, *Maryja – „Sponsa Spiritus Sancti* (s. 200-237), rozpoczyna się od refleksji na temat „ekumenicznego zarzutu” zastępowania Ducha Świętego osobą Maryi. Teologowie włoscy wskazywali na Obecność Ducha Świętego w życiu Maryi. To On – Trzecia Osoba Boska – uczynił Maryję Niepokalaną. Był obecny w wydarzeniu zwiastowania. Ważne są tu kolejne ewangeliczne fakty: nawiedzenie św. Elżbiety i ofiarowanie Jezusa w świątyni, dary Ukrzyżowanego: Duch i Maryja. Dzień Pięćdziesiątnicy oraz wniebowzięcie jako dzieło Ducha Świętego – to kolejne wątki podjęte przez ks. J. Bujaka.

W dalszej części rozdziału V ks. J. Bujak wspomniał o Maryi jako Świątyni Ducha Świętego oraz jako Jego Oblubienicy. Rozdział ten kończą tematy: *Oblubieńczego wymiaru relacji Maryi do Ducha Świętego w myśli Bruno Forte* oraz *Współczesne propozycje określenia relacji Maryi i Ducha Świętego*. Rozdział ten wieńczy paragraf: *Maryja jako „pierwsza charyzmatyczka”*.

Rozdział VI, *Maryja wzorem nowego człowieka* (s. 238-292), podejmuje m.in. następujące kwestie: *Od antropologii imago Dei do „egologii”*; *„Gaudium et spes”*: powrót do antropologii imago Dei; *Antropologiczny wymiar mariologii w VIII rozdziale „Lumen gentium”*. W tym ostatnim punkcie Maryja została ukazana jako „Niewiasta” w perspektywie historyczno-zbawczej. Autor zwrócił też uwagę – w świetle soborowego nauczania – na Maryję jako osobę w relacji, a także jako wzór nowego człowieka. Ukazał następnie mariologię i antropologię w posoborowej

teologii włoskiej, w której to nauce Maryja ukazana jest jako „odpowiedź na kryzys wartości” oraz Uczennica Swego Boskiego Syna i w końcu jako Nauczycielka wartości.

Ksiądz J. Bujak omówił nadto w rozdziale V mistagogiczną funkcję Maryi. Temat Maryi oraz chrztu nie jest w literaturze przedmiotu często podejmowany, a zatem wątek ten ma tu oryginalną konotację. Oprócz obecności Maryi w chrzcie świętym autor omawianego dzieła – za autorami włoskimi – wskazał na Jej obecność w pozostałych sakramentach: bierzmowaniu, Eucharystii, pokucie i pojednaniu, namaszczeniu chorych, małżeństwie i w końcu w sakramencie święceń.

Rozdział VI zamyka refleksja na temat życia chrześcijańskiego prowadzonego na wzór perychorezy – „trynitarnej rzeczywistości”, w której Osoby Boże: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty „wzajemnie są w Sobie”. Autor, omówiwszy teologiczne znaczenie perychorezy, wskazał na jej działanie w życiu Dziewicy Maryi. Chrześcijanin jako człowiek żyjący w tejże perychorezie z Bogiem i ludźmi to temat zamykający omawiany rozdział.

W rozdziale VII – ostatnim, zatytułowanym *Osoba Maryi w ruchu feministycznym* (s. 293-328) – autor omówił antropologię „androcentryczną”, by przejść następnie do kwestii „ruchu feministycznego i Maryi”. To ważne niezmiernie zagadnienie w dzisiejszej epoce wielkiego sporu o człowieka, jego istotę i naturę, ale też jednocześnie w epoce kontestacji religii, a nawet brutalnego nągrywania się z niej (i nade wszystko z ludzi wierzących). Ksiądz J. Bujak wskazał m.in. na rozwijający się w latach 1960-1980 neo-feminizm, kontestujący osobę Maryi. Ten nurt błędnej antropologii utworował w końcu drogę do powstania radykalnego feminizmu i teologii feministycznej, która, wypowiadając się na temat Maryi, jednocześnie dystansuje się od ortodoksji katolicyzmu. Urząd Magisterski Kościoła – zanim ukształtował się ów radykalny nurt – nie pozostawał obojętny. Papież Jan XXIII ogłosił np. w 1963 r. encyklikę *Pacem in terris*, o pokoju między wszystkimi narodami opartym na prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności, którego to dokumentu tezy ważne były również w odniesieniu do kobiety.

Ksiądz J. Bujak przedstawił w omawianej książce nadto „inny feminizm”, którego początki sięgają 1980 r. i który rozwija się do dziś. W tym „innym feminizmie” następuje „odkrycie osoby Maryi”. Jest ona postrzegana jako Siostra, będąca wzorem cnot, oraz Przyjaciółka. Ostatnia kwestia zamieszczona w dziele mówi o Maryi jako wzorze kobiety stojącej na straży życia.

Każdy rozdział kończy się podsumowaniem z podanymi przez autora wnioskami, do których doszedł, pisząc dany fragment dzieła. Podsumowania te zostały opracowane po mistrzowsku.

Schemat prezentowanej pracy – *Trynitarne i antropologiczne aspekty mariologii włoskiej po Soborze Watykańskim II* – jej spis treści świadczy o umiejętności dokonywania przez ks. J. Bujaka syntezy zawitych zagadnień oraz prezentacji niełatwych kwestii w sposób zwięzły, rzeczowy, niemal encyklopedyczny. To wielki walor ocenianego dzieła, które na pewno w polskiej literaturze przedmiotu stanowi *novum*.

Według teologów włoskich – podkreśla ks. J. Bujak – Ewangelia wywierała przez wieki duży wpływ na mieszkańców Półwyspu Apenińskiego. To właśnie dzięki teologii powstała i rozwijała się kultura Włoch, w której zawsze obecna była wiara oraz obrzędy kultyczne. Ich zaś centrum wyznaczała Matka Jezusa Chrystusa. Pobożność maryjna stanowi wobec powyższego znak tożsamości narodu włoskiego jako takiego. Stwierdzenie to nie jest absurdem, mimo obecnej laicyzacji, która dotknęła również państwo włoskie.

W różnych miejscach Włoch – co zauważa autor prezentowanej książki – była żywa, dynamiczna ludowa pobożność maryjna. To ona wyznaczała – jak twierdzi ks. J. Bujak – „samo serce” wielowiekowej kultury tego kraju. Ważne jest tu zwrócenie uwagi na tzw. zmysł wiary (*sensu fidei*) ludu Bożego we Włoszech, który nie tylko wyczuwał, ale po prostu wiedział, że kult i nabożeństwo do Maryi jest znakiem rozpoznawczym prawdziwego Kościoła Chrystusa, a zatem i pełnia zbawienia.

Ksiądz J. Bujak w swoim dziele zwrócił uwagę i jednocześnie podkreślił rangę rozdziału VIII Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* II Soboru Watykańskiego (z 1965 r.), zatytułowanego *Błogosławiona Maryja Dziewica Boża Rodzicielka w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, jako „odniesienia” mariologii uprawianej przez włoskich posoborowych teologów. Uwzględniali też oni – opracowując swoją mariologię – wskazówki podane w numerze 16. Dekretu o formacji kapłańskiej *Optatam totius* tegoż Soboru (ogłoszonego również w 1965 r.). Wskazany passus tego ostatniego dokumentu zaczyna się od znamienych słów: „Nauki teologiczne niech tak będą podawane w świetle wiary, pod kierownictwem Urzędu Nauczycielskiego Kościoła...”

Celem mariologów włoskich epoki posoborowej było ukazanie Najświętszej Maryi Panny w świetle Pisma Świętego. W ten sposób wpisywali się oni bardzo wyraźnie w imperatyw Vaticanum II, według którego warunkiem

odnowy teologii (i w ogóle Kościoła) jest koncentracja na Biblii. Mariologów włoskich interesował zatem „obraz” Maryi przedstawiany w Piśmie Świętym. Teologowie ci – co podkreśla ks. J. Bujak – byli „subordynowani” Magisterium Kościoła, ale też jednocześnie interesowali się żywo nauczaniem teologów o Matce Bożej, tworzących w różnych krajach. Znali oni zatem różne nurty teologiczne, w tym specyficzne dla określonych Kościołów partykularnych. Dzięki – z jednej strony – wierności Magisterium, z drugiej zaś – otwarciu się na niewłoskich teologów dość szybko i twórczo pokonany został przez mariologów z Italii kryzys „milczenia mariologicznego”. Ów zastój w mariologii po Vaticanum II (wyrażający się brakiem wypowiedzi o Maryi) był wszakże wyrazem pewnego chwilowego zagubienia się teologii.

Teologów z Włoch interesowała przede wszystkim relacja Matki Bożej do Boga w Trójcy Świętej, ale też do każdej z Trzech Osób Boskich. Prowadzili nadto namysł nad relacją Maryi do człowieka, który – jako mężczyzna i kobieta – został stworzony na obraz i podobieństwo Boga. Fakt ten jest dziś szczególnie wyzwaniem, kiedy promowana jest anty-antropologia, będącą brutalnym atakiem na prawdę o Bogu, który „mężczyzną i niewiastą stworzył ich” (Rdz 1, 27) – ludzi.

Głównym celem książki było zwrócenie uwagi oraz dokonanie analizy dwóch wymiarów posoborowej mariologii włoskiej: trynitarnego oraz antropologicznego. Zresztą refleksja ta, jako kluczowa, winna być wyraźnie prowadzona w całej teologii, ale też odnoszona do ekumenizmu oraz dialogu międzyreligijnego. Do takiego wniosku dojść można po zapoznaniu się z dziełem. Jest to cenna książka mimo pewnego zgrzytu, który (niepotrzebnie!) pojawił się na s. 243 za przyczyną Zygmunta Baumana, sławnego nie tylko z teorii „płynnej nowoczesności”, ale i z innych działań nie mających nic a nic wspólnego z nauką służącą prawdzie czy w ogóle z etosem nauki. Postać ta nie jest żadnym autorytetem z zakresu teologii! Trudno uwierzyć, że inspirował on mariologów, czy w ogóle teologów włoskich, do twórczości. Jeśli jednak tak było, to wypadało autorowi pracy podać nazwiska tychże uczonych i ich świadectwa o inspirującej roli „baumanizmu” w ich mariologicznych dociekaniach.

Koniec końców, praca może stanowić impuls – dla innych teologów, ale też i dla samego jej autora – do prowadzenia dalszych badań, już bardziej szczegółowych, których przedmiotem byłyby różne wątki mariologiczne omawiane w książce. Może warto byłoby zastanowić się też nad jej przełożeniem na język włoski. Wówczas dzieło trafiłoby do informacji naukowej



we Włoszech i dostrzeżone by było przez kariologów – wykładających i studiujących na teologicznych uczelniach, w Rzymie i nie tylko, a pochodzących z całego świata (całej katolickiej „ekumeny”).

Praca *Trynitarnie i antropologiczne aspekty mariologii włoskiej po Soborze Watykańskim II* stanowi cenny przyczynek do poznania mariologii włoskiej. Dzieło świadczy o umiejętności syntetyzowania myśli przez autora. Wskazuje na fakt aktualności teologii, która – mimo kryzysu w wymiarze akademickim – jest nauką potrzebną kulturze. Autor, dzięki swojej książce, dokonał promocji teologii włoskiej w Polsce, co zasługuje na szczególne podkreślenie.

*Eugeniusz Sakowicz, Warszawa*

Papież Benedykt XVI, *Mystagogia Benedicti. Wprowadzenie w tajemnice roku liturgicznego. Wielki Post*, red. ks. Andrzej Demitrów, „ORDO et PAX” Fundacja Benedyktynów w Biskupowie, Biskupów 2020, ss. 340.

Na początku Wielkiego Postu 2020 seria „Mystagogia Benedicti”, której redaktorem jest ks. dr Andrzej Demitrów, wzbogaciła się o kolejny tom, zawierający nauczanie Benedykta XVI dotyczące właśnie okresu Wielkiego Postu. Redaktor serii niestrudzenie i konsekwentnie realizuje swój zamiysł, dając kapłanom i wiernym nieocenioną pomoc do pogłębionego przeżywania roku liturgicznego. Wcześniej ukazały się zbiory nauczania emerytowanego papieża dotyczące Adwentu i Wielkiego Tygodnia. Zapotrzebowanie okazało się tak wielkie, że po uwzględnieniu pewnych sugestii (zob. „Collectanea Theologica” R. 89[2019] nr 2, s. 243-245) poprawiony zbiór nauczania adwentowego doczekał się rozszerzenia i wznowienia.

Książkę otwiera znakomity esej – którego autorem jest abp Alfonso Nosol – zatytułowany *Papież Benedykt XVI – Mistagog paschalnej drogi Jezusa z Nazaretu* (s. 13-25). Wprowadzając do lektury wielkopostnych przemówień papieskich emerytowany arcybiskup opolski napisał: „Należy przyznać, że właśnie w nich najpełniej ujawnia się głęboka, ukierunkowana chrystologicznie, teologia Josepha Ratzingera. Wyraża się w niej również głębokie, bo duszpasterskie, pełne troski, pochylenie się nad człowiekiem w jego sytuacji egzystencjalnej. Jednocześnie papież nie traci nigdy z oczu powszechnej perspektywy, która obejmuje i ogarnia wszystkich ludzi” (s. 13). W swoim esej abp Nosol podejmuje i rozwija te wątki: teologia